

GAZETA LWOWSKA.

Z **Dotatkami** dziennym i tygodniowym, tudzież z **Rozmaitościami** co **Śroay** kosztuje w **prenumeracie**. **Bez pocztą**: kwartalnie 4zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. **Z pocztą** kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. **W. A.** — **Insercyja** w **półkolumnie**, drukiem **gurmout**, 7 centów od wiersza. — **Reklamacyje** są **wolne** od **opłaty pocztowej**.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Azya. — Doniesienia z ostatniej pocztą. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na założenie regularnej szkoły parafialnej w Zawadzce, obwodzie sanockim, obowiązala się tamtejsza gmina wystawiony już budynek szkolny i pomieszkanie nauczyciela utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawić i dokupywać później potrzebne porządki szkolne, dodawać rocznie na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela sześć niższo-austryackich sagów miękkiego drzewa, zatlatwić potrzebną przy szkole posługę, a nakoniec każdorazem nauczycielowi płacić rocznie stopieniąście (115) złotych, 50 centów waluty austryackiej.

Udowodniona temi składkami pożyteczną dążność ku podniesieniu elementarnej nauki ludu podaje się niniejszem z uznaniem do wiadomości powszechnej. Lwów, 6. kwietnia 1859.

Sprawy krajowe.

Litogr. koresp. austr. pisze: Uwaga publiczna zwrócona jest teraz na tę wiadomość sprawdzoną, że rząd cesarski nie chce inaczej przystąpić do zapowiedzianego kongresu mocarstw wielkich, jak tylko pod warunkiem rozbrojenia się woprzód Sardynii. Uważamy to za rzecz ważną, by opinia w kraju i za granicą wiedziała dokładnie o powodach tego postanowienia, i sadzimy też, że zdołamy całą tę rzecz dla bezstronnych wyjaśnić i ich o słuszności naszej przekonać.

Przyjęcie jakiego doznało posłannictwo lorda Cowley'a w Wiedniu było już dowodem, że rząd cesarski mimo wyraźnych i ustawicznych wyzywań dążył jednak do zgody i pojednania, i że dla utrzymania pokoju europejskiego nie uchylał się nawet od poniesienia ofiary. Usposobienia te nie doznały żadnej zmiany, kiedy w Wiedniu utrzymano propozycje cesarsko-rosyjskiego dworu względem zwołania kongresu pięciu wielkich mocarstw. Gabinet cesarski trzymał się od samego już początku stale tego postanowienia, że Austria nie będzie uchylać się od obrad mających w dobrej zgodzie odbyć się pod ochroną strażowników pokoju europejskiego. Lecz rząd cesarski może przystąpić bez otrzymania wprzód rękojmi co do zamiaru wszystkich współuczestników względem utrzymania pokoju. Austria nie wywołała bynajmniej takiego stanu rzeczy, gdzieby widziała się być zmuszoną do zbrojenia się w swej obronie, była więc gotową do czynności zapewniających utrwalenie pokoju, lecz bynajmniej do takiego kongresu, który innym mocarstwom podawał tylko sposobność do wywołania w chwili dogodnej wojny z tych obrad kongresowych.

W armii piemonckiej mógł widzieć tylko czoło przygotowanego na siebie zamachu, a hrabia Cavour oświadczył właśnie teraz, że w jego oczach wykonywanie najwyraźniejszych praw Austrii, nawet prawa gwarantowanego przez Europę, jak obsadzenie Piacenzy, usprawiedliwia wojenne uzbrojenie Sardynii i staje się powodem dalszego ich trwania.

Przedewszystkiem tedy zażądała Austria, jako pierwszej i najpotrzebniejszej rękojmi zamiarów pokoju ze strony głównych mocarstw, ażeby rozbrojenie Piemontu poprzedziło otwarcie kongresu, a Anglia, słuszny sędzia honoru państw i przyzwoitości politycznej uznała tak naturalnem i sprawiedliwem to żądanie, że ofiarowała się sama urzędownie przeprowadzić je w Turynie za pomocą Francji.

Jednakże w powrocie Piemontu na stopę pokoju nie mógł rząd cesarski upatrywać **zupelnej** rękojmi pokoju, i dlatego też właśnie był **on pierwszy**, który do czterech punktów, mających stanowić program kongresu podług nadesłanych mu propozycji, dodał jako punkt piąty **porozumienie się mocarstw względem powszechnego rozbrojenia się**.

Ale Francya sądziła, jak się zdaje, że nie może wzywać gabinetu turyńskiego do rozpuszczenia utworzonego w Piemontcie korpusu ochotników i wrócenia na stopę pokoju, a gabinetowi austry-

ackiemu zarzucono, że niepodobna jest przeprowadzić pojedynczo żądania względem rozbrojenia Piemontu. Na to, jak wiemy z pewnością, oświadczył rząd cesarski, który proponuje **powszechne rozbrojenie się** jako pierwszy akt kongresu, że gotów jest podać rękę na to **nawet jeszcze** przed rozpoczęciem kongresu.

Jeżeli i ta gotowość, podobnie jak tyle dawniejszych wyraźnych dowodów miłości pokoju ze strony Austrii, nie znajdzie żadnego uwzględnienia, natenczas pozna świat cały, że nie Austria jest owe mocarstwo, któremu zbywa na szczerzej woli, by zapewnić pokój potomności.

A czy możnaby bez rzeczywistych dowodów, że we wszystkich gabinetach panuje ta sama wola, uważać nawet za podobną tylko przystąpienie Austrii do kongresu?

(Wiadomości bieżące.)

Jego królewicz. M. książę Modeny zapadł dnia 4go b. m. na odrę, lecz bez żadnego niebezpieczeństwa życia.

Dzienniki sardyńskie wspomniały niedawno, jakoby władze wojskowe Lombardyi miały zamówić ogromne zasoby palonych materiałów zwykłych, a to do zamiarów najokrutniejszych. Otóż donoszą teraz z Medyolanu, że materiały te zamówili kupcy prywatni dla wyrobu z nich kamfiny.

Ameryka.

(Stosunki internacjonalne.)

Washington, 16. marca. Union zawiera urzędowe oświadczenie względem stosunków Stanów zjednoczonych do Meksyku i Ameryki centralnej:

„Nie nam wiadomo, nie można wnosić, by francuski albo angielski rząd chciał się mieszać w politykę meksykańską. Wiemy jednak, że dowódzca naszej tamtejszej siły morskiej, kapitan Turner porozumiał się z francuskim i angielskim komendantem, że będą wysadzone na ląd wojska wszystkich trzech narodów, jeżeli zajdzie potrzeba bronić swych ziomeków. — Nasz rząd nie zgadza się z tem, by doktryna Monroe nie pozwałała europejskim mocarstwom wypowiadać wojnę Meksykowi, jakakolwiek byłaby w tej mierze przyczyna. Raczej trzyma się zasady i poprze ją w potrzebie, ażeby hiszpańsko-amerykańskie państwa nie dostały się znowu pod zwierzchnictwo europejskie, lecz tego nie twierdzi, by te państwa mogły się dopuszczać bezprawia, a państwa europejskie by nie mogły ich pociągnąć do odpowiedzialności. Hiszpania oświadczyła, że nie ma wcale zamiaru podbijać na nowo Meksyku. Stany zjednoczone nie mają nic do zarzucenia przeciw jednemu lub dwudziestu kanałom w Ameryce centralnej. Ta kwestya nie ma żadnej styczności z doktryną Monroe. Stany zjednoczone żądają tylko, ażeby nie zrywano zawartych już kontraktów, w których obywatele Stanów zjednoczonych mają udział, i żeby te kanały, gdy będą ukończone, utworzone zarówno dla wszystkich handel prowadzących narodów, a nie żeby zostawały pod kontrolą jednego europejskiego mocarstwa. Nasz rząd otrzymał urzędownie zapewnienie, że Anglia zachowuje prostą i rzetelną politykę w Nikaraguy. Rząd angielski przyrzeka, że będzie postępować rzetelnie, a naszemu rządowi nie przystoi wątpić o tej rzetelności. Z traktatów, względem których negocjuje z rządem Nikaraguy, — jeden względem uregulowania gościńca przewozowego, drugi względem zrzeczenia się protektoratu nad Moskwito — przedłożone są powszechne zasady rządu Stanom zjednoczonym, i otrzymały potwierdzenie.“

Hiszpania.

(Proces byłego ministra Collantes.)

Madryt, 4go kwietnia. Komisya deputowanych kongresu której poruczono rozpoznanie sprawy byłego ministra Estevan Collantes przedłożyła swe sprawozdanie i proponuje, ażeby byłemu ministrowi wytoczono proces o sprzyniewierzenie.

Anglia.

(Adres Palmerstous do wyborców. — Posiedzenie z dnia 5. kwietnia. — Ćwiczenia wojskowe. — Biblioteka dla żołnierzy. — Poczta zamorska. — Król Delhów. — Meeting indyjski. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 8. kwietnia. Lord Palmerston wydał adres do wyborców Tivertonu, za powtórny obiórem siebie. Gani rozwiązanie parlamentu i liczy na wybór liberalnej większości. Ministrowie, mówi, powinni byli zmienić swój bil reformy w duchu życzenia izby niższej, ażeby uniknąć rozwiązania parlamentu, co osłabia wpływ Anglii na kongresie.

— Na posiedzeniu Izby niższej z 6. kwietnia zabrakło głosu lord *Palmerston* dla wniesienia uwagi osobistej, i mówi między innymi: „Szanując obyczaje i ustanowienia tej izby, nie chcę i nie mogę powiedzieć wyraźnie, gdzie i kto mi to zarzucił, jakoby dopuścił się czynności niekonstytucyjnej; powiem tylko tyle, że mnie tym zarzutem obarczył mąż należący do najpierwszych znakomitości w kraju, i utrzymywał, że podać chciałem w wątpliwość przywilej Królowej co do rozwiązywania parlamentu, gdyby to radcy jej uznali za rzecz potrzebną bez względu nawet na słuszność lub niedostateczność powodu. Upewniam śmiało, że nie takiego nie powiedziałem, co by można tak sobie wyklądać. Żaden rozsądny człowiek obeznany cokolwiek tylko z konstytucją angielską, nie może podawać w wątpliwość przywileju korony rozwiązywać parlament każdego czasu i bez względu na stan spraw publicznych z posady ministrów odpowiedzialnych, gdyż korona nie może żadnego przywileju swego wykonywać inaczej, jak tylko za poradą tych ministrów. Mogą jednak zajść i takie wypadki, kiedy stan spraw publicznych nie dozwala żadną miarą na udzielenie i wykonanie takiej rady, jeśli nie chciałyby dopuścić się nieładu i zamieszania groźnego. Pokąd nie przyzwolono na wszystkie subsydy, i pokąd jeszcze nie przedłożono propozycji finansowych, potąd też byłoby to z jawną szkodą dla służby publicznej, jeśliby radcy korony doradzać mieli Królowej rozwiązanie parlamentu i radę taką uskutecznić inaczej, jak za pomocą izby niższej, którąby krok ten przyspieszyła i na to się zgodziła, a co jest rzeczą wielce potrzebną, jeśli rozwiązanie parlamentu nie ma sprawić zamieszania w sprawach publicznych i przynieść uszczerbek pomyślności krajowej. Otoż właśnie ułożyły się teraz tak rzeczy publiczne, jak o tem dawniej już wspominałem, że radcy korony nie mogą żadną miarą doradzać rozwiązaniu parlamentu bez przyzwolenia tej izby. I jakże też wypadaloby postąpić w takim składzie rzeczy? Izba niższa mogłaby powiedzieć: „O takich środkach chwilowych i słyszeć nie chcemy; przedłożcie nam budżet zupełny, a wtenczas rozpoczniemy nad nim obrady; przedłożcie wasze akta potwierdzające w czasie stosownym; starajcie się o załatwienie spraw posiedzenia, a kiedy nadejdzie pora sposobna do rozwiązania parlamentu bez niebezpieczeństwa i uszczerbku pomyślności publicznej, to wtenczas możecie za przyzwoleniem monarchyni wykonać prerogatywy przysługujące koronie.“ Właściwie to chciałem powiedzieć, jako iżba mogłaby w przeciągu tego czasu podać inne środki zaradcze, i upraszać koronę w adresie, by parlamentu wprzód nie rozwiązywała lub nieodracała, aż pokądby izba nie miała sposobności naradzić się dokładnie nad białem reformy przez rząd przedłożonym. Można było posunąć się nieco jeszcze dalej, i upraszać koronę, by jeszcze w ciągu czynności publicznych dymisjonowano ministrów teraźniejszych. Byłoby to postępek zgodnym zupełnie z konstytucją, i dlatego też od pieram stawowczo ten zarzut, jakoby oświadczenie moje uwłaczać miało w czemkolwiek prerogatywom korony, lub sprzeciwiało się konstytucji angielskiej. Izba nie zaproponowała żadnego ze środków rzeczonych, a ja zapewne nie radziłbym jej tego uczynić. Uważam to za rzecz nierównie lepszą, by podać rekawicę rzuconą nam przez ministrów Jej Mości Królowej, i by odwołać się do rozstrzygnięcia narodu. Wiem dobrze, jaka odpowiedź wypadnie na to wyzwanie. Jest jeszcze i inny punkt wprowadzić mniej już ważny, lecz i tego nie mogę pominąć milczeniem. Szanowny mój przyjaciel, zastępca staromiejskiej dzielnicy Londynu (lord *John Russell*) zgadza się ze mną zupełnie co do rezolucji, jaką przedłożył w uczuciu dopełnienia tem tylko obowiązku swego; a że ta zgodność zupełna i tożsamość zdania naszego jest rzeczą powszechnie wiadomą, przeto wielu jest podobno tego mniemania, jakoby zgadzał się także i na ogólny zarys tego biału reformy, który szanowny mój przyjaciel temi dniami izbie ogłosił. Powiem tylko tyle, że zgadzam się z nim zupełnie co do zasad, na których zarys ten polega, to jest na niżenie cenzu w wiejskich i miejskich powiatach wyborczych, i na przyznanie miejsc w parlamencie. Lecz co do bliższych szczegółów trzymam się dawniejszego zdania mego w tym względzie.“ — *P. J. Pakington* staje w obrońnie lorda *Derby* przeciw wytkniętemu zarzutowi, i utrzymuje, że słowa powiedziane podczas zeszłego posiedzenia nie zgadzają się z przynależnym poważaniem dla korony, że nawet były groźne, i mogły utrudnić wykonanie prerogatyw przysługujących koronie. Pan *G. Grey* sądzi, że gdyby zasada wniesiona przez *p. Pakingtona* miała się utrzymać, natenczas izba musiałaby zrzec się praw swych zupełnie. *S. Estcourt* gani sposób, w jaki lord *Palmerston* wyraził się na zeszłym posiedzeniu. Widzi w tem jawne wyzwanie poparte jeszcze i radą co do pochwylenia takich środków, na któreby się zapewne żaden z ministrów nie zgodził. — W Komitecie subsydiów przyzwolono następnie rozmaite pozycje budżetu floty. Izba odroczyła się o godzinie 6tej.

— Teraz, gdy wiosna zawitała do nas z całym swym przepychem, rozpoczyna się na nowo wielkie ćwiczenia w obozie *Aldersholt*, w którym znajduje się do 15.000 ludzi. Dla wyćwiczenia wojska w polowej służbie najeto w odległości 12 angielskich mil od obozu obszary, gdzie przez kilka tygodni wyprawiać będą brygady na przemian wojskowe ewolucje.

— Książę *Albert* założyć kazał w obozie na własny koszt znaczną bibliotekę dla żołnierzy.

— Najnowsza poczta przywozi wiadomości z *Sidney* z dnia 12go i z *Melbourne* z dnia 15go lutego. Parlament Wiktorii miał być odroczonego dnia 17. lutego. Kopalnie złota przyniosły tego roku o 71.000 uncji więcej dochodu jak roku upłynionego.

— Rząd otrzymawszy wiadomość, że Król *Delhów* wygnany do *Ranguu* żyje w wielkiej nędzy, wydał rozkaz starać się o jego utrzymanie. Według dziennika *Madras Times* obiega pogłoska, że niektórzy znakomici Indyanie i Mahometanie prezydencji *madraskiej* przygotowują wielki meeting przeciw usiłowaniom misjonarzy, na który zaprosili wszystkich *Braminów* i *Mutwiów* z *Mofusilu*. Także mają w pogotowiu petycję do lorda *Stanleya*, w której obszernie wykładają jego zażyby.

— Ogłoszenia wyborczych adresów mnożą się z każdym dniem coraz bardziej.

Francya.

(Konferencje paryskie. — Transport armii. — Zandarmerya pułkowa. — Poselstwo króla *Abisyntii*. — Wystawa kwiatów. — Nowe ementarze w *Paryżu*. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 8. kwietnia. *Monitor* umieszcza tylko krótkie urzędowe potwierdzenie, że pełnomocnicy *Austrii*, *Francji*, *Anglii*, *Prus*, *Rosyi*, *Sardynii* i *Turcyi* zgromadzili się wczoraj w ministerjum spraw zewnętrznych, „ażeby zająć się kwestją, która w sprawie organizacji zjednoczonych księstw *Multan* i *Woloszczyn* wywołaną została wykonaniem konwencji z dnia 19. sierpnia.“ Jak slychać, zaproponowano trzy rozmaite sposoby rozwiązania tej kwestyi: 1) podwójny wybór *Kouzy* jako sprzeciwiający się konwencji z dnia 19. sierpnia uznać za nieważny; albo 2) zmienić artykuł konwencji względem wyboru gospodarów i zastosować go do obecnego wypadku; albo zaś 3) co do zasady potwierdzić konwencję z dnia 19. sierpnia w swem postanowieniu co do dwóch gospodarów, jednak jako spełniony już czyn, i dla utrzymania pokoju uznać podwójny wybór pułkownika *Kouzy*, jednak ażeby takie naruszenie organicznego regulaminu, na które teraz konferencja pozwala na przyszłość, nie mogło być przyzwolone. Zdaje się, że za ostatnim punktem najczęściej przemawia głosów.

— *P. Lafitte*, dyrektor sardyńskich kolei żelaznych znowu miał dzisiaj konferencję z Cesarzem. — Jak slychać, idzie o transportowanie wojska rzezoną koleją; administracja poczyniła już wszelkie do tego przygotowania. Dla armii *Lugduńskiej* organizują teraz osobną służbę zandarmeryi jaką podczas wojny zwykle ma każda armia. Ludzie co tworzyć mają ten korpus będą wybierani z bezzennej młodzieży wszystkich 86 departamentów *Francji*, po sześciu z każdego departamentu.

— U handlarzy drzewem, zamówiono dla armii 800.000 palów.
— Parowa fregata „*Magellan*“ odpłynęła w sobotę z *Toulonu* do *Algieru* po wojsko. — Statek „*Dryade*“ zaś odpłynął do *Afryki* także ażeby przewieźć wojsko do *Francji*. Ten statek zabierać może na raz 2500 ludzi. Transportowy okręt „*Yonne*“ otrzymał rozkaz udać się do *Afryki* po konie.

— Poselstwo Króla *Abisyntii* było wczoraj na posłuchaniu u księcia *Napoleona* i księżny *Matyldy*. Na czele tego poselstwa stoi kuzyn króla *Takayi*, potem *abisyński* ksiądz katolicki, który jest spowiednikiem Króla, i nazywa się *Abba Emalu Maryano*; sekretarzem ambasady jest *francuski* ksiądz do *Laperouse*, prócz tego dodany jest poselstwu jako pełnomocnik propagandy ks. *Józef Sapeto*, katolicki misyonarz.

— *Monitor* donosi, że parowa kanonierska łódź z *Bordeaux*, która zawinęła dnia 4. kwietnia do *Havre* odpłynęła dnia 6go do *Rouen* i *Paryża*. Jest to łódź według nowego systemu na wzór zbudowana, i którą rozpoznawać ma Cesarz.

— Cesarzskie centralne stowarzyszenie ogrodnicze urządza na dzień 21. i 22. maja powszechną wystawę kwiatów w przemysłowym pałacu w *Paryżu*, do nadesłania kwiatów zaprasza wszystkich ogrodników, miłośników kwiatów, fabrykantów ogrodniczych narzędzi, wazonków itd.

— We *Francji*, jak wiadomo, nie pozwalają ustawy, ażeby w granicach miasta znajdował się emętarz. A ponieważ przestrzeń, gdzie znajdują się *paryskie* emętarze, wcielona będzie do stolicy, zatem emętarze te zostaną zamknięte, tymczasowo jednak pozostają jeszcze „concessions à perpétuités“, a zewnątrz fortyfikacji zakładać będą nowe emętarze, które z *Paryżem* połączą żelaznymi kolejami.

— *Courrier de Lyon* powstaje mocno na *Włochów*. „Proponują nam, mówi, prowadzić wojnę za *Włochy*, to jest za naród z 25 milionów ludności, która albo się bić nie umie, albo też nie chce się bić, a jak mówią chciałyby się uwolnić z pod *austryackiego* panowania, i z pod władzy monarchów, którzy nad różnemi częściami panują. Ile nam wiadomo, polega ta żądza oswobodzenia się podobno na samych domysłach z tego, że się obwieszczają spiski i zabiegi insurekcyjne, manifestacje kapelusznymi pewnej formy, pogroźki tym, co palą cygara, że malkontenci wychodzą, że się dzieją mordy w imieniu sprawiedliwości, swobody i postępu itp.“

Belgia.

(Mianowanie ministra wojny.)

Monitor donosi mianowanie generała *Chazal* ministrem wojny. Powrót tego najstarszego (w służbie) generała w całej armii do posady ministerjalnej, którą przed kilkoma laty opuścił z powodu przykrych nieporozumień z ówczesnymi kolegami swymi, *Frére* i *Rogier*, stał się teraz niemal koniecznością. „Głos opinii publicznej uznał to wyraźnie, że tylko generał *Chazal* mógł utrzymać dla ministerjum wojny tę powagę, jakiej teraz w tak krytycznym czasie niezbędnie potrzeba, a której wypadki najnowsze zapewne nie przysporzyły.“

Włochy.

(Uchwały w izbach. — Memorjał hr. Cavour.)

Druga izba sardyńska naradza się ciągle nad budżetem. Budżet dla ministerjum spraw wewnętrznych przyjęto bez żadnych trudności w kwocie 7,060,368 franków. Przy sposobności obrad nad budżetem dla ministerjum oświecenia publicznego zgodzono się na tymczasowe zamknięcie „Collegio delle Provincie.” Budynek ten obrócony na szpital wojskowy.

Memorjał, który hrabia Cavour pisał jak utrzymuje na wezwanie Anglii, o teraźniejszych stosunkach politycznych w ogóle, a w szczególności o stosunku Sardynii do „kwestyi włoskiej,” został już publicznie ogłoszony. W tej chwili — pisze dalej gazeta wiedeńska — nie będziemy wchodzić w bliższy jej rozbiór, i powiemy tylko tyle, że memorjał ten jest szczytem najwyższym, do jakiego hrabia Cavour mógł się posunąć publicznie w miotaniu obelg na Austryę. Nowy ten dokument upowaznia nas zapewne do pytania, jak długo też ma trwać jeszcze przywilej pozwalający Sardynii miotać coraz nowe obelgi na Austryę?

Niemce.

(Obieg papierowych pieniędzy. — Wiadomości bieżące.)

Berlin, 7. kwietnia. Niektóre niemieckie dzienniki przypominają tu na przyrzczone od Prus uregulowanie warunków, pod któremi ma być przyzwolony obieg papierowych pieniędzy. Jak wiadomo pruski rząd wydał najprzód zakaz, a później przystąpił do układów względem poczynienia niektórych wyjątków; ostateczne uregulowanie tej, dla handlu całych Niemiec tak ważnej sprawy, nakazują także zewnętrzne względy słuszności.

Sztutgarda, 3go kwietnia. Wydział stanów był dziś na audyencyi u Jego Mości Króla, a prezydent drugiej izby p. Röver wręczył imieniem zastępstwa kraju adres powitania.

Szwecya.

(Wyprawa uczonych do Gronlandyi. — Wychodźtwa. — Burza. — Mormoni)

Sztokholm, 1. kwietnia. Tego lata odejdzie większa naukowa wyprawa do Gronlandyi. Profesor Nordenskjöld i kandydat C. Nylander z Helsingborgu upraszali uniwersytetu Finlandyi o wsparcie do przedsięwzięcia rzeczonej wyprawy.

W 1858 roku liczono w Norwegii daleko mniej wychodźców niż w latach upłynionych. W tym roku przybyło do Quebec tylko 2390 norweskich wychodźców gdy w 1857 roku była 6119.

Groźna północno-zachodnia burza w nocy z dnia 9. marca, która między 1. a 5. godziną rano srożyła się najmocniej, wyrządziła w samem tylko portowem mieście Bergen w Norwegii więcej jak na 20,000 talarów szkody w okrętach i domach.

Temi dniami odplynie z Malme, Lund, Landskrona i okolicy znaczna liczba Mormonów do Kopenhagi, żąd większym transportowym okrętem odplynie na do Ameryki. Między tymi Mormonami znajduje się familia składająca się z 60letniego starca, właściciela folwarku, z jego małżonki starszej niż on sam, czworga dzieci, kilku krewnych i jednego niemowlęcia; materyalne stosunki tej familii są jak najlepsze, całą swoją piękną majątność przedali w drodze publicznej licytacji, ażeby tylko udać się w podróż do wielkiego jeziora słonego. Jeden z duńskich dzienników pisze, że dnia 15. kwietnia odplynie także do tego miejsca 400 Mormonów z Danii i Szweycji.

Rosya.

(Traktat handlowy z Austryją na ukończeniu. — Promocyje doktorów wojskowych. — Postadłości w kozaczynie zabajkalskiej. — Zmiana tegoroczna.)

Petersburg, 3go kwietnia. Projekt nowego austriacko-rosyjskiego traktatu handlowego i okrętowej żeglugi między obydwoiema rządami został już ułożony i do ratyfikacji przygotowany. Słychać, że tutejszy rząd zgodził się bardzo chętnie na propozycyę Austrii, a co do transportowania podróżnych na parostatkach obu państw przyjęto zasadę zupełnej wzajemności.

— Cesarz rozkazał, ażeby przy obsadzeniu wyższych lekarskich posad w armii nie zważano na lata służby tylko na zasługi, oraz ażeby nikt nieotrzymał posady wyższego wojskowego lekarza, kto nie zdał egzaminu z medycyny.

— Na przedstawienie ministra finansów przyzwolono na ciąg najbliższych lat pięciu, by sól z Multan do komory skuljańskiej uwolnić na cały rok od dnia jej przywozu od cła wszelkiego. Jenerałny gubernator wschodniej Syberyi wydał rozporządzenie, że nie należącym do ludności kozaków zabajkalskich nie wolno odtąd będzie nabywać na własność wieczystą praw własności zabezpieczonych na posiadłościach gruntowych tych mieszkańców, a które to rozporządzenie potwierdzone już zostało ukazem cesarskim.

— Roku tego była w całej Rosyi zima tak łagodna, jakiej od najdawniejszych czasów nie zapamiętano. Już w miesiącu lutym zawinął okręt ładowny z Kopenhagi do Helsingfors, a żegluga do Rygi, Libawy, Pernawy i t. d. była prawie przez całą zimę nie zatamowana lodami. Dźwina ścięła się lodem tylko miejscami, i to nie bardzo mocnym. Niedawno zaczęły iść gęste kry pod Bolderaa i zatamowały żegluge, a teraz donoszą z Rygi z 31. marca: Od wczoraj po południu puciła rzeka, a od wczoraj idą kry nawalem. Z 1go zaś kwietnia donoszą: Kry zatamowały prawie całkiem żegluge. Komunikacya z Rygą od morza nie doznaje prawie żadnych trudności.

Księstwa Naddunajskie.

(Przykre położenie ministrów.)

Dziennik *Journal de Constantinople* zawiera następującą korespondencyę z Jas z dnia 18. marca: Pułkownik Kuza wrócił z Bukaresztu bardzo zniechęcony. P. Bratiano doradzał mu rozwiązanie zgromadzenia; dotąd jednak nie wiadomo na co zdecyduje się książę. Minister spraw wewnętrznych nie czując się na siłach, ażeby w teraźniejszej krytycznej chwili wywiązać się mógł odpowiednio z swego zadania podał się do dymisji. P. Jean Ghika exgubernator z Wąspy Samos wstępuje na jego miejsce i już przyjechał do Jas. Wąspia ażeby mógł polepszyć teraźniejszy stan rzeczy. Dnia 16. marca zapytano ministerjum względem projektu ustawy odnoszącej się do podniesienia podatku w kwocie 5 milionów, ponieważ książę potwierdził ustawę, pomimo że nie była przedłożoną w centralnej komisji. Następującego dnia przyjęło zgromadzenie wnioszek tej treści, że objaśnienia ministerjum nie zaspokoiły zgromadzenia, które oświadcza, że rząd naruszył 37 artykuł konweneyi. Po takim wotom powinno ministerjum podać się właściwie do dymisji.

A z y a.

(Doniesienia z Persyi i Indyi.)

Teheran w marcu. Szach rozkazał ściągnąć i przebijac ob-rzynane pieniądze złote. Inny rozkaz teraźniejszego regeneratora Persyi rozporządza zaniechać na przyszłość wszelkich obszernych tytułacyi przy podaniach i wyrokach. Wiadomość, że Feruk Chau mianowany został wezyrem i wielkim kanclerzem, oraz że w uznaniu jego zasług i udowodnionej gorliwości, w misyi do rozmaitych europejskich dworów nadano mu honorową suknię, potwierdza się stanowczo.

Bombaj, 12go marca. Wschodnio-indyjski korespondent dziennika *Times* pisze między innemi:

„Zbiegli naczelnicy: Tantia, Topi, Ferozeh Szach i Rao utracili w ciągu upłynionego tygodnia znaczną liczbę swych sprzymierzeńców, i ukrywają się pod zmyślonemi nazwiskami. Tantia Topi znikł zupełnie, i tylko domniemywają się, że temi dniami był w pobliżu Ihansi pod przybranem nazwiskiem i Dzit Dzung. Ferozeh Szach zniknął niewiadomo gdzie, i ukrywa się zapewne także pod przybranem nazwiskiem. Rao, któremu towarzyszy jeden z Sirdarów Bopalu nazwiskiem Adel Mahamed, znajduje się w pobliżu Beary i temi dniami pobił pod Bilśa świeżo zebrany korpus Maharadzy Gwalioru i zdobył 4 działa. W ucieczce z Bilśy do Sroudu i Beary był zmuszonym zostawić te działa. Pułkownik Rich wyruszył za nim w pogon; kilka kolumn znajduje się w pobliżu, zatem i ten ostatni oddział powstańców wkrótce zostanie zniszczony. W powiecie Banda, napadli i zamordowali powstańcy Rao Sirdar i Humunt Singh dwóch urzędników żelaznej kolei nazwiskiem Evans i Sinnell. Nowa organizacya w Audzie potwierdza się. Lord Clyde wyjechał dnia 1go marca z Luknowa do Simly i dnia 3. stanął w Kawnporze. Dotąd jeszcze cierpiący sir John Lawrence bawi tu, i tą pocztą udaje się do Anglii.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Turyń, 10. kwietnia. Jenerallejtant Gianotti mianowany został jeneralnym komendantem dywizyi wojskowej w Alesandryi. Dekret rządowy zakazuje Piemontanom wstępować do korpusu ochotników, którego dowódcą jest Garibaldi. Ochotnicy w Cuneo otrzymali 4. b. m. uniformy i broń; inni dostana wkrótce. Niedawno wzniesiono tu pomnik na cześć armii sardyńskiej.

Mnichów, 10go kwietnia. Jego Mość Król przyjął prośbę pana v. d. Pfordten o dymisyę i poruczył tę posadę panu Schrenk, dotychczas posłowi bawarskiemu przy sejmie związkowym.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 13. kwietnia. Na targ przedwczorajszymi przypędzono 170 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Wybranówki 8 sztuk, z Rozdolu 7, z Krystianopola 10, z Kamionki 2 stada po 8 i 25 sztuk, z Szerca 7, z Wielkich Mostów 5, ze Stryja 8, z Krzywczyc 40 a z Dawidowa 52 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak się dowiadujemy — na targu 151 sztuk na potrzeb miasta i placono za wola, mogaćcego ważyć 310 £ mięsa i 34 £ łoju, 60 zł. 90c.; sztuka zaś, którą szacowano na 370 £ mięsa i 70 £ łoju, kosztowała 73zł. 50c.

Tarnopol, 6. kwietnia. Pomimo, że tutejsze jarmarki znacznie utraciły z dawnej swej sławy, jednak co do handlu na konie, nie można im odmówić wielkiego znaczenia, co nawet dowodzi także i tegoroczny jarmark w środupoście. W ogóle znajdowało się 736 koni. Z tych należało: 286 koni do rosyjskich handlarzy, którzy przebyli granicę jeszcze przed wydaniem zakazu wyprawiania koni z Rosyi; 121 cudzych koni, właścicieli tutejszych stadnin i 331 koni robozych zwyczajnej rasy. Najkorzystniej powiodło się handlarzom rosyjskim, gdyż 205 koni przedali po 150—200 złotych. Z cudzych koni pozbyto tylko 4 w drodze zamiany, 7 sztuk zaś handlarzom koni z Węgier, a z koni robozych przedano tylko 86 koni. Rosyjskim handlarzom pozostało jeszcze 78 sztuk, które zamysławiają sprzedać tutaj albo w Olchowcu.

